

Przemysław Paweł Grzybowski

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

E-MAIL: lsmp@ukw.edu.pl ORCID: 0000-0002-7993-2569

Katarzyna Marszałek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

E-MAIL: marszalek@ukw.edu.pl ORCID: 0000-0003-3969-8453

Dzieło sióstr miłosierdzia w Sierocińcu im. Heinricha Dietza w Bydgoszczy. Przyczynek do historii placówki opiekuńczo-wychowawczej

STRESZCZENIE

Artykuł ten jest przyczynkiem do historii sierocińca im. Heinricha Dietza w Bydgoszczy. Powstał na podstawie wątków biograficznych z dziejów sióstr miłosierdzia ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo w Chełmnie w latach 1923–1940. Okoliczności działalności sióstr miłosierdzia w bydgoskim domu dziecka na tle funkcjonowania placówki zostały opracowane na podstawie źródeł pochodzących z Akt Miasta Bydgoszczy, Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Chełmnie oraz Dokumentacji Technicznej Miasta Bydgoszczy, a także historii osobistych sióstr miłosierdzia sprawujących opiekę nad osieroconymi dziećmi oraz realizujących zadania edukacyjne.

SŁOWA KLUCZOWE: edukacja, opieka, sierociniec, dom dziecka, Bydgoszcz

Wprowadzenie

Dnia 18 lipca 1907 r. została zainaugurowana działalność „Sierocińca Heinricha Dietza” (*Heinrich Dietzsche Waisenhaus*) w Bydgoszczy (ówczesna niemiecka nazwa miasta to Bromberg), ufundowanego na mocy testamentu zamożnego przedsiębiorcy i filantropa.

Ernst Heinrich Dietz urodził się 13 marca 1840 r. w Brombergu. Jego rodzicami byli mistrz ślusarski August Friedrich Dietz i Caroline Marie Geschke. Utrzymywali się z warsztatu ślusarskiego i sklepu z artykułami żelaznymi, który od 1867 r. prowadził właśnie Heinrich (wolał używać swego drugiego imienia, dlatego też to ono częściej występuje w dokumentach). W latach 1874–1881 był członkiem Rady Miasta, a od 1881 r. aż do śmierci niepłatnym radcą Magistratu, czyli wolontariuszem pracującym w najważniejszym miej-

skim urzędzie. Sprzedał rodzinny sklep w 1892 r. i jako rentier zainwestował w towarzystwo żeglugowe, pomnażając w ten sposób swój majątek. W 1894 r. został posłem do sejmu pruskiego w Berlinie. Zmarł 11 sierpnia 1901 r. Ukoronowaniem jego działalności publicznej były poczynione odpowiednie zapisy w testamencie, na mocy których zabezpieczył bliższych i dalszych krewnych i przeznaczył blisko 1/4 majątku na cele dobroczynne, m.in. wybudowanie i utrzymanie działalności miejskiego sierocińca (Romaniuk, 1995).

Do 1920 r. władze Magistratu i Rady Miasta Bydgoszczy starannie wypełniały wolę testatora. Można przypuszczać, że działo się tak dzięki żyjącym członkom rodziny i przyjaciółom czuwającym nad właściwym wykonaniem testamentu. Dietz cieszył się tak dużym szacunkiem mieszkańców miasta, że nawet mimo spolszczenia większości nazw ulic po przejściu władzy w Bydgoszczy przez administrację polską ulica, przy której znajdował się sierociniec, nadal nosiła imię jego fundatora – podobnie jak sama placówka. Tradycję instytucji założonej przez Dietza kontynuuje obecnie Bydgoski Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych. Szczegółowo zbadane i opisane zostały okoliczności powstania sierocińca oraz jego funkcjonowania od zakończenia drugiej wojny światowej oraz historii osobiste wielu osób z nim związanych (Grzybowski, Marszałek i Brzozowska, 2019; Grzybowski i Marszałek, 2017a; Grzybowski i Marszałek, 2017b)¹.

Artykuł ten jest przyczynkiem do historii domu dzieci i młodzieży w Bydgoszczy, opartym o epizody z historii sióstr miłosierdzia ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo w Chełmnie.

Przedstawione tu informacje zostały opracowane w oparciu o źródła pochodzące z Akt Miasta Bydgoszczy (AMB), Archiwum Państwowego w Bydgoszczy (APB), Archiwum Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Chełmnie (AZSMC) oraz Dokumentacji Technicznej Miasta Bydgoszczy (DTMB). Podczas okupacji hitlerowskiej w archiwum Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo w Chełmnie doszło do rewizji przeprowadzonej przez Gestapo, podczas której

Skonfiskowano niektóre dokumenty, a mianowicie: spisy postulantek, seminarzystek, akta wizytacyjne, świadectwa oraz korespondencję. Znając gestapowską taktykę czepiania się każdej zapisanej kartki, nazwiska czy adresu, siostry sekretarki, w obawie o konsekwencje dla sióstr i ich rodzin, same spaliły wiele pism (Kraziewicz, Sieracka, Mamona i Otto, 2014, s. 91).

1 Do napisania niniejszego artykułu wykorzystaliśmy materiały zgromadzone na potrzeby wymienionych monografii.

Z zachowanych dokumentów wynika także, że „w okresie 1939–1945 po zajęciu domów przez okupanta i zwolnieniu siostr również zlikwidowaniu dzieł, zniszczono także dokumentację dzieł” (AZSMC, sygn. IIH-2a-1, Historia Prowincji 1914–1947, s. 18).

Okoliczności rozpoczęcia pracy przez siostry miłosierdzia w bydgoskim sierocińcu

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. w placówkach takich jak sierociniec im. H. Dietza w Bydgoszczy najwięcej było sierot wojennych i dzieci zagubionych. Z czasem przybywało coraz więcej podopiecznych porzuconych i bezdomnych. W dwudziestoleciu międzywojennym potrzebujące dzieci trafiały do domów matki i dziecka, domów wychowawczych, przytułków, sierocińców (jak ten w Bydgoszczy) oraz ochronek, tworzonych i prowadzonych m.in. przez zgromadzenia zakonne i związki wyznaniowe, państwo, samorządy i osoby prywatne (Balcerek, 1978; Sala, 1964). Na podstawie danych z Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności w Polsce przeprowadzonego 30 września 1921 roku wynika, że na ziemiach polskich żyło ponad 1,5 mln sierot (Kępski, 1991). Ich status prawny uregulowano dwa lata później w Ustawie o opiece społecznej (Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r.).

Sierociniec funkcjonował według z góry ustalonych zasad, za przestrzeganie których w okresie pruskim odpowiadał emerytowany nauczyciel Ludwig Hahn, zatrudniony tu od 1 kwietnia 1898 r. (APB, AMB, sygn. 1238). W źródłach jest on określany jako ojciec domu (*Hausvater*) lub ojciec sierocińca (*Waisenhausvater*) (*Adressbuch nebst Allgemeinem Geschäfts-Anzeiger von Bromberg mit Vororten für 1910*, s. 304; APB, AMB, sygn. 872, k. 2). Po raz ostatni na tym stanowisku wymieniono go (*Waisenhausvater Hahn*) w sprawozdaniu rachunkowym z działalności sierocińca sporządzonym u schyłku 1919 r., które miało stanowić podstawę do uchwalenia budżetu placówki na rok następny (APB, AMB, sygn. 3485, k. 4).

Jak piszą w kronice siostry miłosierdzia, które przejęły bydgoski sierociniec w 1923 r.:

Po ukończeniu wojny światowej, kiedy wszystkie instytucje państwowe przejęła władza polska, wszystkie znajdujące się sieroty, zarząd niemiecki usunął z zakładu, pozostał w nim jedynie pan „Hausvater”, który w żaden sposób nie odpowiadał swemu urzędowi, bowiem pod jego zarządem działały się horendalne wprost rzeczy, a który z pozycji ruszyć się nie chciał i wreszcie przez władzę usunięty został (AZSMC, sygn. Seria II H. Podseria IV: Kroniki 15.a-n).

Niestety nie udało nam się ustalić, na czym mogły polegać „horendalne wprost rzeczy” pod zarządem L. Hahna. Wiadomo tylko, że według planu ze

schyłku 1919 r. w następnym roku w sierocińcu miano utrzymywać trzydzieści siedem sierot (AZSMC, sygn. Seria II H. Podseria IV: Kroniki 15.a-n).

Bydgoskie dzieło sióstr miłosierdzia

Siostry miłosierdzia ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo rozpoczęły dzieła miłosierne (jak określa się to w dokumentacji Zgromadzenia), czyli służbę opiekuńczo-wychowawczą, w Domu Sierot im. H. Dietza w Bydgoszczy na zaproszenie przedstawicieli miejskiego Urzędu Opieki Społecznej. Jak pisze Ryszard Sudziński:

Istotne zadania publiczne spełniała opieka społeczna nad ubogimi, bezdomnymi, starcami, sierotami i osobami niezdolnymi do pracy. W pierwszych latach niepodległości była ona wykonywana na podstawie niemieckiej ustawy o wspieraniu ubogich. Sprawy ich utrzymania znajdowały się w gestii wydziałów zdrowia i opieki społecznej, usytuowanych w ramach administracji miejskiej. W marcu 1924 r. weszła w życie ustawa z 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej. Zapewniała pomoc ze środków publicznych wszystkim osobom, które nie mogły zaspokoić niezbędnych potrzeb życiowych z własnej pracy bądź własnych środków materialnych. Ustawa obejmowała opieką macierzyństwo, niemowlęta, dzieci, młodzież (głównie sieroty i półsieroty), starców, inwalidów, kaleki, bezdomnych, alkoholików i więźniów. Wszyscy oni mieli otrzymywać niezbędne środki żywności, bieliznę, odzież i obuwie, mieć zapewnione odpowiednie pomieszczenie z opałem i światłem, pomoc higieniczno-sanitarną (DzURP 1923, nr 92, poz. 726; Sudziński, 1999, s. 314).

Aktywność opiekuńczo-wychowawcza sióstr miłosierdzia w Bydgoszczy wiązała się więc z przemianami administracyjnymi, które zachodziły w całym kraju po zakończeniu pierwszej wojny światowej.

Historyk zauważa również, że

Opieka społeczna w Bydgoszczy miała od samego początku szeroki zasięg. „Orędownik Urzędowy miasta Bydgoszczy” z 1922 r. wymienia aż 22 różnego rodzaju zakłady dla starców, inwalidów (zwłaszcza ociemniałych i głuchoniemych), schroniska dla sierot i przytułki, przy czym znaczną ich część prowadziły organizacje niemieckie. Z polskich instytucji na uwagę zasługiwał żłobek przy szpitalu św. Floriana, zwany „Domem dla podrzutków”, z 30 łózkami. Obok niego był sierociniec z 50 łózkami. Ponadto w mieście istniało kilka innych sierocińców, jak dr Henryka Dietza, na Wilczaku, przeznaczony dla sierot po poległych żołnierzach – hallerczykach, dysponujący 130 łózkami, podobnie jak internat dla sierot po żołnierzach poległych na kresach w wojnie z bolszewikami oraz dwa sierocińce ewangelickie: na Czyżkówku dla opuszczonych dziewcząt z 25 miejscami oraz „Waisenhaus” przy ul. Toruńskiej, który mógł również przyjąć 25 sierot (Sudziński, 1999, s. 314).

Bydgoscy urzędnicy zwrócili się z prośbą do Zarządu Prowincji o posługę trzech sióstr, które „zajęłyby się wychowaniem sierot i prowadzeniem gospodarstwa, na koszt Magistratu” (AZSMC, Protokoły Rady Prowincji Chełmińskiej 1921–1969, sygn. 2 a/5, s. 43). Pisemna prośba w tej sprawie rozpatrywana była przez Radę Prowincji Chełmińskiej 25 września 1923 r. Wybór był doskonały, ponieważ:

W latach międzywojennych Siostry Miłosierdzia Prowincji Chełmińskiej prowadziły 29 szpitali, służyły także w 19 domach opieki (15 przytułków dla starców i 4 domy miłosierdzia), 11 sierocińcach, 53 ochronkach, 6 żłobkach, 24 szwalniach, 65 punktach charytatywnych i biurach Caritasu, w 9 kuchniach dla ubogich i w 2 seminariach duchownych (Łyszczarz i Wątroba, 2014, s. 11).

Miały więc ogromne doświadczenie i na dodatek pracowały już w innych placówkach w Bydgoszczy.

Po otrzymaniu oficjalnego pisma w tej sprawie Siostra Wizytatorka udała się do Bydgoszczy celem omówienia szczegółów oraz obejrzenia „zakładu”, jak oficjalnie nazywano to miejsce. W dokumentach miejskich placówka występowała też pod innymi nazwami: w latach 1929/1930 jako Dom Sierót Dietza (APB, AMB, sygn. 189/3494, Budżet Miasta Bydgoszczy na rok 1929/1930, s.132-134), a w latach 1930/1931 jako Przytułek dla sierót im. Henryka Dietza (APB, AMB, sygn. 189/3495, Budżet Miasta Bydgoszczy na rok 1930/1931, s. 305). Po powrocie Siostra Wizytatorka stwierdziła:

jest to piękny Sierociniec, zbudowany na wzgórzu, otoczony 6 morgowym ogrodem, budowla piękna, urządzenia wewnętrzne według wymagań higieny, ale dosyć zniszczone, przez zaniedbanie potrzebnych reperacji. Magistrat bardzo Siostrą przychylny i korzystne podaje warunki, poprosimy Przełożonych o pozwolenie przyjęcia tego dzieła już od 1 go października (AZSMC, Protokoły Rady Prowincji Chełmińskiej 1921–1969, sygn. 2 a/5, s. 43).

Do bydgoskiego sierocińca zostały więc skierowane siostry nauczycielki i kwalifikowane wychowawczynie (AZSMC, Protokoły Rady Prowincji Chełmińskiej 1921–1969, sygn. 2 a/5, s. 190). W myśl ówczesnych zasad Zgromadzenia, w ramach przygotowania do przyszłej posługi, siostry miłosierdzia uczyły się na kursach zawodowych, pedagogicznych i społeczno-charytatywnych odbywających się pod szyldem Katolickiej Szkoły Społecznej oraz brały udział w sześciotygodniowych kursach wychowawczyń sierocińców organizowanych przez Związek Towarzystw Dobroczynności w Poznaniu (Kraziewicz i in., 2014, s. 101, 112).

W latach 1923–1940 w sierocińcu przebywało od 40 do 90 dzieci (dziewcząt i chłopców). Na przykład: w 1923 roku – 40 dzieci, w 1933 roku – 77 dzieci, a w latach 1935–1940 – 80 dzieci. Dane szczątkowe odtworzyliśmy na podstawie zachowanej dokumentacji (AZSMC, sygn. 2 a/5, Protokoły Rady Prowincji Chełmińskiej 1921–1969, s. 43; AZSMC, Seria IIIH, podseria IV: Kroniki, 15 a-n, Bydgoszcz–Sierociniec Dietza; AZSMC, sygn. IIIH-2a-1, Historia Prowincji 1914–1947, s. 17).

Niestety zachowało się tylko jedno źródło, w którym bardzo ogólnie zostało opisane życie mieszkańców sierocińca – to wspomnienie siostry Marii Kaczmarek zawierające także imiona i nazwiska pracowników Domu:

Wrzesień 1939... Miły duży dom im. Henryka Dietza w Bydgoszczy. Jest nas 5 sióstr, 90 dzieci, 45 chłopców, 45 dziewczynek szkolnych, 6 osób domowników, prawdziwa Boża rodzinka.

Duszą domu jest Siostra Przełożona Stefania Chojnacka. Siostra Irena Głowacka wychowuje chłopców, Siostra Maria Kaczmarek dziewczynki, Siostra Aurelia Jany prowadzi pralnię i zaplecze gospodarcze. Siostra Dolna Wincenta kuchnię. Pan Wiśniewski gospodarzy w pięknym ogrodzie, panna Trudka pomaga w domu z p. Helcią, Zosią, Leosią, pani krawcowa stara się o estetyczny wygląd dzieci. Kaplica w domu, kapelanuje nam Ojciec Zaborowski ze Zgr. Ojców Ducha Świętego, przychodzi co dzień odprawić nam mszę św. Miłość, zgoda, raj na ziemi.

Zakład mieści się na wysokim wzgórzu. Z II-go piętra obserwujemy i rozkoszujemy się piękną panoramą miasta (AZSMC, sygn. II E/III-3 [Okupacja-Relacje Wspomnienia], Wspomnienie s. Marii Kaczmarek, s. 1).

Niestety nie zachowały się inne źródła opisujące rzeczywistość Domu. Najprawdopodobniej zostały zniszczone we wspomnianych wyżej okolicznościach. Udało nam się natomiast dotrzeć do dokumentów budżetowych miasta Bydgoszczy na lata 1929/1930, które choć w niewielkim stopniu przybliżają poszczególne aspekty działania sierocińca. W planowanym budżecie miasta w zapisie dotyczącym Domu Sierot im. H. Dietza na rok 1929/1930 uwzględniono wydatki osobowe (lekarz wizytacyjny, lekarze specjaliści, pobory i wynagrodzenia wakacyjne sześciu sióstr, personel służbowy, ubezpieczenia indywidualne i składki do kasy chorych), wydatki rzeczowe na lokal, wydatki kancelaryjne, wydatki na naprawy i zakup mebli oraz sprzętów domowych, leczenie, lekarstwa i koszty pogrzebowe, naukę dzieci i potrzeby szkolne, wyposażenie biblioteczki, żywność, utrzymanie bydła, odzież, ubranie, trzewiki, bieliznę pościelową, podarki gwiazdkowe, utrzymanie budowlane, ubezpieczenie ogniowe budynku, a także wydatki na utrzymanie grobu Henryka Dietza (APB, Budżet Miasta Bydgoszczy na rok 1929/1930, s. 134).



Fotografia 1. Sierociniec im. H. Dietza w 1925 roku

Źródło: Zakład Fotograficzny Witalis Wojucki, Bydgoszcz, ulica Śniadeckich. Biblioteka Miejska w Bydgoszczy, sygn. 364 1950.

W 1924 r. przy sierocińcu im. H. Dietza magistrat miejski urządził także ochronkę dla dzieci, aczkolwiek formalną zgodę na jej otwarcie Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego (do kompetencji którego należały tego rodzaju instytucje w Bydgoszczy) wydało dopiero 22 lipca 1925 r. (APB, sygn. 354, Inspektorat Szkolny Bydgoski w Bydgoszczy 1920–1939). Kazimierz Maludziński pisał:

W latach międzywojennych powstały w mieście (...) instytucje opiekuńcze utrzymywane z funduszków społecznych lub państwowych. Do nich należy zaliczyć: Zakład dla Ociemniałych, Internat Kresowy dla dzieci-sierot przy ul. Chodkiewicza 32 oraz Zakład dla Głuchoniemych. Ponadto istniało 8 tzw. ochronek dla dzieci. Jedną z nich była ochronką ewangelicką, pozostałe prowadziły siostry zakonne. Dziś zamiast dawnych ochronek czynne są w mieście przedszkola dla dzieci, prowadzone według jednolitego systemu wychowawczego przez odpowiednio przygotowany personel (Maludziński, 1959, s. 204).

Interesujące, że autor nie wspomina o sierocińcu im. H. Dietza prowadzonym przez siostry miłosierdzia – chyba że uznał go za jedną ze wzmiankowanych ochronek.



Fotografia 2. Sypialnia w sierocińcu im. H. Dietza w 1925 roku

Źródło: Zakład Fotograficzny Witalis Wojucki, Bydgoszcz, ulica Śniadeckich, Biblioteka Miejska w Bydgoszczy, sygn. 364 1950.



Fotografia 3. Jadalnia w sierocińcu im. H. Dietza w 1925 roku

Źródło: Zakład Fotograficzny Witalis Wojucki, Bydgoszcz, ulica Śniadeckich l. 13–14, Biblioteka Miejska w Bydgoszczy, sygn. 364 1950.



Fotografia 4. Kaplica w sierocińcu im. H. Dietza w 1925 roku

Źródło: Zakład Fotograficzny Witalis Wojucki, Bydgoszcz, ulica Śniadeckich, Biblioteka Miejska w Bydgoszczy, sygn. 364 1950.

Działalność sióstr miłosierdzia w Domu przy ul. H. Dietza zakończyła się 1 lipca 1940 r. Dzieci zostały przejęte przez hitlerowców, a siostry wydalono (AZSMC, sygn. IIH/ IIA 1–4, Historia Prowincji, s. 6; Tabela podstawowa. Tabela I. Działalność zgromadzenia według domów, Lublin 2014, s. 129). Otrzymały zaledwie pół godziny na spakowanie swoich osobistych rzeczy i opuszczenie placówki (Informacja ustna od siostry Anny Mamony, 2017). Oto dalszy ciąg przytoczonego wyżej wspomnienia siostry Marii Kaczmarek z września 1939 r., zawierający relację z ostatnich chwil Domu w czasie okupacji:

Niepokoją nas samoloty ukazujące się na horyzoncie. Skoczki, spadochroniarze wyprawiają swoje harce, gromadnie zstępując na teren miasta.

Alarm, syreny, wycia, ruch, ludność niespokojna prosi siostry o radę, uciekać, czy nie. W domu przygotowany schron. Opatrzność Boska czuwa nad nami. – Zostajemy. Bombardowanie, – niszczenie – trzęsienia ziemi, domu. Ludzie gromadzą się w naszym schronie. Chcą być z nami. Materace rozłożone, noclegi gotowe, zapasy żywności wystarczą dla wszystkich.

Z nami czuwają panowie z P.C.K. młodzież męska, starsi harcerze.

Krwawa niedziela.

Krew leje się ulicami, napływają ranni, których umieszczamy w korytarzu. Siostra przełożona zaopatruje rannych, poi, pociesza. Lekarza nie ma.

Dom otacza cały szwadron wojska niemieckiego jak łańcuchem. Rozkaz!!! Wszyscy opuszczają dom!

Gromadzimy się przed domem na dziedzińcu wewnętrznym. Siostry i dzieci na prawo – mężczyźni na lewo. Przed nami klęczący na jednym kolanie żołnierze z bronią skierowaną ku nam, gotową do strzału. Dzieci tulą się do sióstr, dorośli stoją skamieniali, szept „Pod Twoją obronę” daje się słyszeć.

Tymczasem wewnątrz domu trwa szczegółowa rewizja. Broni nie znajdują, ale lepsza od broni ręka miłosierna, która zaopatrzyła rannych Polaków i Niemców bez różnic. Oni świadczą. Zabrano ich do szpitala. Zjawił się lekarz wojskowy. Mężczyzn zabrano. Wrócili szczęśliwie bez szkody wieczorem. Mogliśmy zająć dom po dawnemu.

Dziękczynienie w kaplicy. Najświętszego Sakramentu nie ma, Święte postacie rozdane przez Siostrę Przełożoną przed wkroczeniem wojsk.

Okupacja rozpoczęta.

Zajęcia toczą się normalnym trybem, w ciągłej niepewności o jutro. Napływają coraz to nowe dzieci: zaginione, znalezione, niczyje. Niemieckie i polskie, wszystkich wyznań.

Rok 1940.

Rozkaz przygotowania dzieci do wyjazdu. Likwidacja domu. Dzieci ponad lat 14 do pracy, do niemieckich gospodarzy. Młodsze do rodzin, lub do zakładów. Dom opatrzone pieczęciami. Idziemy na tułaczkę (AZSMC, sygn. II E/III-3 [Okupacja-Relacje Wspomnienia], Wspomnienie s. Marii Kaczmarek, s. 1-2; Bernaś i Mikulska-Bernaś, 1968).

Opustoszały budynek przy ul. H. Dietza w Bydgoszczy otrzymała od władz okupacyjnych paramilitarna, nacjonalistyczna organizacja młodzieżowa *Hitlerjugend*, która do zakończenia okupacji miała tutaj swój Dom Szkoleniowy (*Lehrlingsheim*) (APB, DTMB, sygn. 233, Projekt dyplomowanego inżyniera, architekta Erwina Buscha z Gdańska, lipiec 1940; Bernaś i Mikulska-Bernaś, 1968). Po wyzwoleniu miasta ulica Heinrich Dietz Strasse została przemianowana na ul. Romualda Traugutta, a budynek pod numerem 5 ponownie stał się domem dla dzieci i młodzieży wymagających opieki i edukacji.

Rekonstrukcja tej historii wydała nam się szczególnie interesująca poznawczo, a opisanie choćby jej szczytkowych wątków w oparciu o osobiste relacje ma niewątpliwą wartość kronikarską. W historii wychowania opracowania na ten temat pojawiają się bardzo rzadko, tymczasem to właśnie opiekunki i nauczycielki w habitach należały do pionierek instytucjonalnej działalności opiekuńczo-wychowawczej w Polsce.

BIBLIOGRAFIA**OPRACOWANIA NAUKOWE**

- Bernaś, F., Mikulska-Bernaś, J. (1968). *Bydgoski wrzesień*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Balcerek, M. (1978). *Rozwój opieki nad dzieckiem w Polsce w latach 1918–1939*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grzybowski, P.P., Marszałek, K. (2017a). *W naszym Domu... Tom 1. Bydgoski Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych wczoraj i dziś*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Grzybowski, P.P., Marszałek, K. (2017b). *W naszym Domu... Tom 2. Bydgoski Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w kronikach i albumach*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Grzybowski, P.P., Marszałek, K., Brzozowska, J. (2019). *Dom na szwederowskiej skarpie. Obrazki z historii bydgoskiego sierocińca w czasach od Henryka Dietza do Leona Stobrawy*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Kępski, C. (1991). *Dziecko sieroce i opieka nad nim w okresie międzywojennym*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie.
- Kraziewicz, B., Sieracka, L., Mamona, A., Otto, T. (2014). Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo. Prowincja chełmińska. W: A. Mirek (red.), *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947*, t. XVII. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Łyszczarz, Z., Wątroba, J. (2014). Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo. Prowincja krakowska. W: A. Mirek (red.), *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947*, t. XVII. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Maludziński, K. (1959). Urządzenia socjalne i komunalne (1920–1957). W: C. Baszyński (red.), *Bydgoszcz – Historia. Kultura. Życie gospodarcze. Praca zbiorowa wydana staraniem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy*. Gdynia: Wydawnictwo Morskie.
- Mirek, A. (2014). Tabela podstawowa. Tabela I. Działalność zgromadzenia według domów. W: A. Mirek (red.), *Studia i materiały do historii chrześcijaństwa w Polsce tom XVII. Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947* (s. 129). Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Romaniuk, M. (1995). Dietz Ernst Heinrich. W: S. Błażejowski, J. Kutta, M. Romaniuk (oprac.), *Bydgoski Słownik Biograficzny*, t. II (s. 52–53). Bydgoszcz: Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne.
- Sala, W. (red.). (1964). *Praca w zakładach opiekuńczo-wychowawczych w okresie 1918–1939*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Sudziński, R. (1999). Infrastruktura i gospodarka komunalna. W: M. Biskup (red.), *Historia Bydgoszczy 1920–1939*, t. II, cz. I. Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe.

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- Adressbuch nebst Allgemeinem Geschäfts-Anzeiger von Bromberg mit Vororten für 1910*. (1910). Bromberg: A. Dittmann.
- APB, AMB, sygn. 189/3494, Budżet Miasta Bydgoszczy na rok 1929/1930.
- APB, AMB, sygn. 189/3495, Budżet Miasta Bydgoszczy na rok 1930/1931.
- APB, AMB, sygn. 1238.
- APB, AMB, sygn. 3485, Haushaltsplan 1920. Heinrich Dietzsches Waisenhaus.
- APB, AMB, sygn. 872.
- APB, DTMB, sygn. 233, Projekt dyplomowanego inżyniera, architekta Erwina Buscha z Gdańska, lipiec 1940.
- APB, sygn. 354, Inspektorat Szkolny Bydgoski w Bydgoszczy 1920–1939.
- AZSMC, sygn. 2 a/5, Protokoły Rady Prowincji Chełmińskiej 1921–1969.

AZSMC, Seria IIH, podseria IV: Kroniki, 15 a-n, Bydgoszcz-Sierociniec Dietza.

AZSMC, sygn. II E/III-3 (Okupacja-Relacje Wspomnienia), Wspomnienie s. Marii Kaczmarek.

AZSMC, sygn. IIH/ IIA 1-4, Historia Prowincji.

AZSMC, sygn. IIH-2a-1, Historia Prowincji 1914-1947.

AZSMC, sygn. Seria II H. Podseria IV: Kroniki 15.a-n.

DzURP 1923, nr 92, poz. 726.

Informacja ustna od siostry Anny Mamony ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincen-tego á Paulo Prowincja Chełmińska uzyskana 27 marca 2017.

Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej. Dz. U. 1923, nr 92, poz. 726.

Zakład Fotograficzny Witalis Wojucki, Bydgoszcz, ulica Śniadeckich. Biblioteka Miejska w Bydgoszczy, sygn. 364 1950.

SUMMARY

The Work of the Sisters of Mercy in the Heinrich Dietz Orphanage in Bydgoszcz. Contribution to the History of the Care and Educational Institution

This article is a contribution to the history of the Heinrich Dietz orphanage in Bydgoszcz, based on biographical aspects of the history of the Sisters of Mercy from the Congregation of the Sisters of Mercy of St. Vincent de Paul in Chełmno in the years 1923-1940. The circumstances in which the Sisters of Mercy worked in the Bydgoszcz Children's Home, studied against the background of the facilities functioning, were based on sources from the Archives of the City of Bydgoszcz, the State Archives in Bydgoszcz, the Archives of the Congregation of the Sisters of Mercy in Chełmno, and the Technical Documentation of the City of Bydgoszcz, as well as personal stories of the Sisters of Mercy who were taking care of orphaned children and carrying out educational tasks.

KEY WORDS: education, care, orphanage